

# **Pieśń Ewy (fragmenty)**



CHARLES VAN LERBERGHE

## *Pieśń Ewy (fragmenty)*

TLUM. BRONISŁAWA OSTROWSKA

### *Deszcz letni*<sup>1</sup>

Siostra moja, letnia zlewa,  
Żyzna, ciepła, zlewa cicha,  
Słodko płynie, słodko śpiewa  
Z srebrzystego nieb kielicha.

Wszystkie białych pereł sznury  
Rozesnuła z siwej chmury:  
Tańczcie, pliszki!  
Piejcie, kosy!  
Uderzajcie w hymn stugłosy!  
Piejcie, gniazda! tańczcie, kwiaty!  
Chwalcie niebios dar skrzydlaty!

Na mych warg stulony pąg  
Kładnie<sup>2</sup> usta z malin rośnych<sup>3</sup>,  
Uśmiechniętych i bezgłośnych —  
I tysiącem drobnych rąk  
Dotyka mnie zewsząd wkrąg.

Lato

Deszcz

Na kobiercach dzwonych ziół  
Od poranku do poranku  
Sznur się pereł snuł i snuł,  
Jak szemrząca w mgłę kaskada  
Bez wytchnienia, bez ustanku,  
Zlewa pada... pada... pada...

Wreszcie słońce z chmur wyziera  
Na niebiosy  
I ociera  
Przesianymi między drzewy<sup>4</sup>  
Złocistymi blasków włosy  
Rośne stopy letniej zlewy.

Słońce

<sup>1</sup>*Deszcz letni* — wiersz jest fragmentem poematu *Pieśń Ewy*, składającego się z 5 części: *Preludium*, *Najpierwsze słowa* (w tej części znajduje się niniejszy wiersz *Deszcz letni*), *Kuszenie*, *Grzech* i *Jutrzenka*. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*kładnie* (daw.) — kładzie. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*rośny* — rosisty, wilgotny od rosy. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*drzewy* — dziś popr. forma N. lm: drzewami. [przypis edytorski]

# Oto jest pierwszy ranek świata<sup>5</sup>

NAJPIERWSZE SŁOWA

Oto jest pierwszy ranek świata.  
Jako kwiat roztulony wśród nocy błękitnej,  
W młodzieńczym wietrze, co nad falą lata,  
Wykwita ogród błękitny.

Raj, Stworzenie, Natura,  
Świt

Wszystko w nim jeszcze łączy się i miesza:  
Dreszcz liści, ptasi śpiew, lot piór —  
Szmer źródeł, głosy wód, głosy powietrza —  
Wszystkie podzwieki, które wkoło dyszą  
W ogromny chór,  
A które przecie są — ciszą.

Rozwarłszy słodkie oczy jutrzennemu ranu  
Młoda i boska Ewa  
Obudziła się w Panu,

A jako sen cudowny świat u nóg jej śpiewa.

I wyrzekł Pan: «Idź, dziecko,  
W drogę nieznaną  
I każdej rzeczy stworzonej na świecie  
Daj miano».

I poszła biała Ewa posłuszna przed Panem  
W zarośla róż,  
Darząc wszelką rzecz wkoło dźwiękiem,  
słowem, mianem —  
Szeptem warg rozchylonych jako kwietny kruż<sup>6</sup>:

«To, co pierzcha, to, co tchnie, to, co leci...»

A zasię<sup>7</sup> mija dzień i jak w porannej zorzy,  
Tak teraz w zmierzchu znów,  
Eden zapada z wolna w głębokiej ciszy Bożej  
W błękitność snów.

Wieczór

Ścichł wszelki szmer, i wszystko wokół słucha,  
Gdy z pierwszą gwiazdą — Ewa,  
Wznosząc oczy do sennych obłoków łańcucha —  
Śpiewa.

Śpiew

Ciche, półsenne, modlitewne,  
Pełne ekstazy,  
W ciszy i woni śpiewne  
Powtarza drżące wyrazy,  
Które stworzyła dziś na Boży zew:

— «To, co pierzcha, to, co tchnie, to, co leci.» —

<sup>5</sup> *Oto jest pierwszy ranek świata* — wiersz jest fragmentem poematu *Pieśń Ewy*, składającego się z 5 części: *Preludium*, *Najpierwsze słowa* (tę część rozpoczyna niniejszy wiersz *Oto jest pierwszy ranek świata*), *Kuszenie*, *Grzech* i *Jutrzienka*. Autor zadedykował swój poemat innemu znanemu belgijskiemu poecie, Émile'owi Verhaerenowi. [przypis edytorski]

<sup>6</sup> *kruż* (daw.) — kielich. [przypis edytorski]

<sup>7</sup> *zasię* — zaś, natomiast; tu: tymczasem. [przypis edytorski]

I łączy je przed Panem  
W powietrzu zasluchanem<sup>8</sup>  
W najpierwszy śpiew.

---

<sup>8</sup>zasluchanem — dziś popr. forma Msc. lp rn.: zasluchanym. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lerberghe-piesn-ewy-fragmenty>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka francuska, tłum. Bronisława Ostrowska, seria druga, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa 1911

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Daria Pranga, Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska.

ISBN 978-83-288-0493-7

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).